

80. rocznica śmierci Szmula Zygielbojma

W Warszawie upamiętniono rocznicę śmierci Szmula Zygielbojma – członka polskiej Rady Narodowej w Londynie, który w nocy z 11 na 12 maja 1943 roku popełnił samobójstwo na znak protestu przeciwko obojętności świata wobec Zagłady.

Szum Zygielbojm był działaczem politycznym, członkiem Centralnego Komitetu Bundu – socjalistycznej partii żydowskiej. W 1940 roku wyjechał do Brukseli, a później – przez Francję – do Stanów Zjednoczonych. W 1942 roku został mianowany członkiem Rady Narodowej RP w Londynie. Starał się zwrócić uwagę kluczowych polityków zachodnich na tragedię polskich Żydów w kraju okupowanym przez nazistowskie Niemcy. Po porażce powstania w getcie warszawskim, przekonany, że jego misja się nie udała, popełnił samobójstwo. Przed śmiercią napisał listy pożegnalne – do swojego brata **Fajwela**, przedstawicieli Bundu w Stanach Zjednoczonych oraz do władz emigracyjnych RP. W tym ostatnim powiedział:

„Milczeć nie mogę i żyć nie mogę, gdy giną resztki ludu żydowskiego w Polsce, którego reprezentantem jestem. Towarzysze moi w getcie warszawskim zginęli z bronią w ręku, w ostatnim porywie bohaterskim. Nie było mi dane zginąć tak jak oni, razem z nimi. Ale należę do nich, do ich grobów masowych [...]. Przez śmierć swą pragnę wyrazić najgłębszy protest przeciwko bezczynności, z jaką świat się przypatruje i pozwala lud żydowski wytępić”.









FOT. ROBERT WILCZYŃSKI

Uroczystości upamiętniające śmierć Szmula Zygielbojma odbyły się w Warszawie przy ul. Lewartowskiego, pod pomnikiem autorstwa **Marka Moderaua**. Hołd żydowskiemu politykowi złożyli m.in.: dyrektorka ŻIH **Monika Krawczyk**, przedstawiciele **Muzeum Getta Warszawskiego**, dyrektor ds. dyplomacji publicznej Ambasady Izraela w Polsce **Elena Lagutin**, naczelny rabin Polski **Michael Schudrich** oraz przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej.

Podczas uroczystości Monika Krawczyk odczytała list **Artura Zigelbauma**, wnuka **Szmula Zygielbojma**:

„90 procent polskich Żydów zostało zamordowanych w Holokauście. Jestem potomkiem dwóch osób z tych ocalałych 10 procent.

Mój dziadek był przywódcą socjalistycznym z ramienia partii Bund w przedwojennej Polsce. Zasiadał w radach miejskich Łodzi i Warszawy. Później został powołany na członka warszawskiego Judenratu. Publicznie sprzeciwiał się utworzeniu getta w Warszawie, przez co groziło mu aresztowanie. Przywódcy Bundu próbowali wydostać go z Polski. W styczniu 1940 r., posługując się fałszywymi dokumentami, podróżował pociągiem przez nazistowskie Niemcy do Holandii, do której odmówiono mu wjazdu. Niemcy skatowali go na granicy i nakazali powrót. Tylko dzięki interwencji jego przyjaciela, Paula Spaaka, ministra spraw zagranicznych, udało mu się w końcu przedostać do Belgii. Dotarł do Brukseli. Następnie Przez Francję i Portugalię wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

*Od października do grudnia 1940 r. podróżował po USA z serią odczytów na temat tragicznej sytuacji Żydów pod okupacją niemiecką. Wciąż spotykał się z niedowierzaniem i opinią, że pomoc Żydom nie może odciągać uwagi od ogólnego wysiłku walki z Niemcami. Polski dyplomata i emisariusz Polskiego Państwa Podziemnego, **Jan Karski**, z którym mój dziadek spotkał się w grudniu 1942 r., dostarczył mu list od przywódców podziemia w getcie warszawskim. Żądali w nim, aby mój dziadek podjął wszelkie możliwe działania, które skłonią Amerykanów i Brytyjczyków do podjęcia próby ratowania Żydów w okupowanej przez Niemców Polsce. Mój dziadek spotykał się z przedstawicielami rządów*

brytyjskiego i amerykańskiego. Nie chcieli wierzyć, że sytuacja Żydów była tak zła, jak ją przedstawiano”.

Na zakończenie uroczystości naczelny rabin Polski Michael Schudrich odmówił żydowską modlitwę za dusze zmarłych, *El Male Rachamim*.

Zachęcamy do zapoznania się z tekstem **dr Martyny Grądzkiej-Rejak** przybliżającym postać Szmula Zygielbojma: <https://1943.pl/arttykul/szmul-zygielbojm/>.

Data publikacji: 2023-05-12

Data wydruku: 2023-05-12 19:57

Źródło: <https://1943.pl/arttykul/80-rocznica-smierci-szmul-zygielbojma/>